

Szkolne wspomnienia koszykarskie...

Marek Nowosad (matura 1971)

Byłem uczniem klasy VIc, wtedy jeszcze przed rozdzieleniem liceum i szkoły podstawowej, gdy rozeszła się wieść, że w FKS *Avia* jest nabór do sekcji koszykówki. W tamtym czasie, w 1965 roku, kilka osób z klasy rozpoczęło treningi. Naszym wieloletnim, wspaniałym trenerem był Jerzy Seweryński. Były koszykarz „Lublinianki”, fachowiec jako trener i wspaniały człowiek¹.

Za trochę staliśmy się eksperymentalnymi klasami – po raz pierwszy w szkołach podstawowych pojawiła się ósma klasa. W konsekwencji tej reformy w roku szkolnym 1966/1967 zabrakło ósmej klasy w LO. Do międzyklasowych rozgrywek w *Bronku*, gdzie zostały tylko 3 męskie klasy, zaproszono dwie klasy ósme z podstawówki – *a* oraz *c*. Kandydat na mistrza, klasa XI (m. in. z Romkiem Duchem), nieco z moją VIIIc, męczył się, ale wygrał. Natomiast VIIIa z Jurkiem Jankowskim² i Włodkiem Gajzlerem w składzie, ogrąła maturzystów!

Patrząc na listę absolwentów *Bronka* zamieszczoną w monografii wydanej z okazji 60-lecia Szkoły i szukam koszykarzy występujących w *Avii*:

Rok ukończenia 1966 (strona 202) – Witek Nierojewski

1968 (s. 204) – Romek Duch, Rysiek Łoś

1971 (s. 206) – Jurek Baraniecki, Romek Brzezicki, Marek Nowosad, Wojtek Słonieć

1974 (s. 209 i 210) – mój Brat Jurek Nowosad i Krzysiek Nadworski

¹ Jak z sercem do mnie zachował się Trener, gdy zaczynałem naukę w LO. Pani prof. B. Maklesowa, kończąc pracę w „Bronku”, postawiła na półroczu w naszej klasie wiele dwój. Ja się w tej grupie znalazłem. Po wywiadówce moja Mama skierowała swoje kroki do Trenera ze słowami, że mam się uczyć polskiego i nie będę mógł grać w kosza. Nasz kochany „Misiu” poinformował mnie o tym i powiedział, że nie ma możliwości, bym jeździł na mecze wyjazdowe, natomiast na „niektóre” treningi i mecze rozgrywane w Świdniku, mogę „ostrożnie” przychodzić ;-)

² Jurek Jankowski po kilku latach grał w reprezentacji Polski B.

1975 i 1976 (s. 211 i 212) – Boguś Barcicki, Mariusz Kotorowicz, Marian Pilip, Janusz Lipko i Grzesiek Jarecki.

Kolegów, których ewentualnie nie wymieniłem – przepraszam. Okazuje się, że w klasie LO, do której trafiłem we wrześniu 1967 roku, mieliśmy „pakę”. W czasie jednych z rozgrywek międzyklasowych prof. Ludwik Król prowadził punktację najlepszych strzelców. Zajęliśmy 4 czołowe miejsca, a różnice w sumie zdobytych koszy między nami czterema, były minimalne. Koszykarskie pasje realizowaliśmy w różny sposób. Śp. Jurek Baraniecki zdobył wytrych do sali gimnastycznej, przekradliśmy się tam w niedzielę, zamykali od środka i przez kilka godzin trwały konkursy rzutowe.

Poziom między naszym Liceum, Technikum Mechanicznym i Zasadniczą Szkołą Zawodową był wtedy w Świdniku wyrównany. Nasi koledzy z *Avii* uczęszczali też do tych szkół. Rozgrywki międzyszkolne, a także te na wyższych szczeblach³ niosły wiele emocji i ściągały do szkolnej sali zarówno kibiców, jak i kibicki. W 2008 roku otrzymałem od dawnego rywala Pawła, reprezentującego wtedy Technikum Mechaniczne (mieściło się ono na II piętrze szkolnego budynku), list, którego treść dotyczyła m. in. koszykówki. Napisał On: „... *to były piękne dni, pamiętam te mecze i te dziewczyny które nam kibicowały. Wtedy była naprawdę fajna młodzież, chociaż nie było komputerów, telefonów komórkowych i Mc Donalda...*”. Opinie koleżanek były ważne. Pamiętam, gdy po jednym z wygranych spotkań usłyszałem od koleżanki Eli z naszej klasy: „*rzucałeś jak Lecyk⁴*”. Ile radości sprawiał wtedy taki komplement :-)

Przyszła klasa maturalna. Dzieliliśmy czas między naukę a treningi. *Avia* walczyła o drugą ligę w kosza. Natomiast organizatorzy sportu szkolnego wykluczyli z rozgrywek maturzystów. Zrobiono to „mechanicznie” – według roczników urodzenia. Jurek Baraniecki, Romek Brzezicki i Wojtek Słonec nie mogli więc tu grać. Urodziłem się w styczniu 1953 roku, chodziłem do szkoły z 1952 rokiem i ... wtedy stałem się „towarem dodanym” do reprezentacji szkoły kierowanej przez prof. L. Króla. Zachowała się kartka ze składem drużyny

³ Jeśli informacja o koszykarzach zawarta na stronach 41/42 Monografii z okazji 60-lecia Liceum dotyczy roku szkolnego 1969/1970, to zapewne chodzi tam o mnie, a nie o mojego Brata (Jurek rozpoczął naukę w Liceum we wrześniu 1970 roku). Wymieniony tam Michalik miał na imię Andrzej. Chodził do klasy prof. E. Ujmy (s. 207). Jest synem prof. Leontyny Michalik (s. 105).

⁴ Bogdan Lecyk – czołowy zawodnik pierwszoligowej Lublinianki, później Wybrzeża Gdańsk.

z początku 1971 roku napisana przez Pana Profesora. Z powodu wspomnianych ograniczeń nie ma w tamtym składzie Jurka, Romka i Wojtka.

W czasie nauki w Liceum czekaliśmy na lekcjach w-f na gry zespołowe. Czasem były one, a czasem niestety materace, skrzynia czy kozioł. Radością zostały ostatnie w-fy przed maturą, gdy prof. L. Król dał nam wybór. I... graliśmy wtedy w kosza :-)

grudzień 2012 r.

Kartka napisana przez prof. L. Króla

